Stowarzyszenie Służba w Oświęcimiu
Szalom
LIST INFORMACYJNO-MODLITEWNY
...cokolwiek uczyniliście jednemu z tych najmniejszych moich braci, mnie uczyniliście.
Mat. 25.40b
tel. 338430667 • www.shalomoswiecim.pl • e-mail: hope@pro.onet.pl

Nr 13 ISSN 2391-3983 1/2015

Oświęcim, styczeń 2015 r.

Drodzy Bracia, drogie Siostry

Z wdzięcznością i radością informujemy Was o ostatnim wyjeździe na Ukrainę, który miał miejsce w grudniu ubiegłego roku.

Był to, jak zazwyczaj, bardzo pracowity czas, który rozpoczęliśmy w Winnicy od przygotowywania oraz pakowania produktów do paczek żywnościowych. Kolejne dni poświęciliśmy na wyjazdy do niektórych miejscowości, gdzie dostarczamy pomoc przez te paczki.

Najpierw przyjechaliśmy do miejscowości Żmirinka, gdzie po złożeniu paczek w miejscowej synagodze, spotkaliśmy się z wieloma członkami żmirinskiej gminy żydowskiej, którzy przybyli w tym dniu po odbiór paczek. Spotkaliśmy się także z przewodniczącym gminy oraz z Emmą i jej mężem Walerym, którzy odpowiedzialni są za wydawanie paczek i organizowanie pomocy w tym mieście. Z tego co przekazała nam Emma, wielu Żydów, z którymi na co dzień ma kontakt, żyje w niepokoju i strachu o swoją przyszłość, gdyż walki na wschodzie kraju wciąż trwają i trudno przewidzieć, w jakim kierunku się potoczą.

Korzystając ze spotkania z ludźmi oraz z tego, że właśnie rozpoczęło się święto Chanuki, mogliśmy wskazać im na Słowo Boże, jako na jedyną i pewną nadzieję w tych coraz bardziej niepewnych i trudnych czasach. *Błogosławiony ten, którego pomocą jest Bóg Jakuba, którego nadzieja jest w Panu, Bogu jego.* Ps. 146,5

Wielu z nich zapragnęło zabrać ze sobą Biblie, które dla nich przywieźliśmy. Prosimy Was, módlcie się o członków gminy żydowskiej w Żmirince, a szczególnie o Emmę oraz jej sytuację rodzinną, aby Pan objawił się jej jako Ten, który ma wszelką moc, aby uwolnić i zbawić każdego, kto się do Niego zwróci. *Do mnie się zwróćcie, wszystkie krańce ziemi, abyście były zbawione, bo ja jestem Bogiem i nie ma innego.* Iz. 45,22

Kolejnym miejscem, do którego przyjechaliśmy, był Szargorod, gdzie po wyłożeniu paczek spotkaliśmy się z przewodniczącym gminy w jego domu oraz z niektórymi członkami gminy w tej miejscowości. Było to bardzo ciepłe i miłe spotkanie, podczas którego usłyszeliśmy wiele słów wdzięczności za okazywaną im pomoc. Istotnie, paczki te, chociaż w swoim składzie zawierają podstawowe produkty żywnościowe, w obecnym, coraz trudniejszym czasie, są dla wielu potrzebujących bardzo dużym wsparciem.

Przedstawiciele gminy żydowskiej w Szargorodzie

Jeszcze tego samego dnia przyjechaliśmy do Mohylewa Podolskiego, gdzie w miejscowym Muzeum Holokaustu spotkaliśmy się z wieloma członkami mohylewskiej gminy żydowskiej. Z wielką

radością przekazaliśmy im nie tylko paczki, ale także słowa otuchy i pociechy, które zawarte są w Słowie Bożym. Ze względu na to, że święto Chanuki ciągle jeszcze trwało, mogliśmy opowiedzieć im o Mesjaszu Jeszui, który stał się światłością dla Izraela i innych narodów. *Bo oto ciemność okrywa ziemię i mrok narody, lecz nad tobą zabłyśnie Pan, a jego chwała ukaże się nad tobą. I pójdą narody do twojej światłości…* Iz. 60:2-3b *A Jezus znowu przemówił do nich tymi słowy: Ja jestem światłością świata; kto idzie za mną, nie będzie chodził w ciemności, ale będzie miał światłość żywota.* Ew. Jana 8,12

W Mohylewie Podolskim odwiedziliśmy 86-letnią Lidię, która kilka miesięcy temu złamała szyjkę stawu biodrowego. Większość tego czasu przeleżała w domu pod troskliwą opieką swojej siostry, która na ten czas przyjechała do niej aż z Sankt Petersburga. Dzięki Bożej łasce i posileniu, obecnie Lidia czuje się dobrze. Może samodzielnie poruszać się po swoim mieszkaniu przy pomocy balkonika rehabilitacyjnego, o którym, z wrodzonym sobie humorem, mówi, że „bez tej taksówki trudno byłoby się jej poruszać". Jesteśmy wdzięczni Bogu za wysłuchane modlitwy oraz za to, że kolejny raz mogliśmy widzieć, jak Jego łaska i miłosierdzie podźwigają i uzdrawiają człowieka. W dalszym ciągu powierzajmy w modlitwach Lidię, aby poznała Jeszuę jako swego osobistego Zbawiciela i dawcę życia wiecznego.

Lidia

Kolejnego dnia wyjechaliśmy do Gniwania. Po wyładowaniu paczek spotkaliśmy się z przewodniczącym gminy, Borysem, który także prosił o modlitwy za swoją chorą żoną, która w tym czasie przebywała w szpitalu w Winnicy.

Razem z nim odwiedziliśmy 85-letnią Bellę oraz jej 56-letnią córkę Julię. Pomoc, jaką pozostawiliśmy dla Belli i Julii będąc u nich ostatnim razem, zaowocowała wymianą okien w ich mieszkaniu. Teraz ich bardzo słabo ogrzewane mieszkanie jest o wiele cieplejsze, szczególnie podczas zimy. Niestety Bella ze względu na swój wiek oraz pogłębiającą się demencję i prawie całkowitą niesprawność ruchową jest w coraz gorszym stanie. Także z jej córką Julią jest coraz słabszy kontakt z powodu choroby psychicznej, na którą cierpi. Obydwie wymagają ciągłej opieki i troski, którą w miarę możliwości zapewnia im gmina żydowska w Gniwaniu. Bella i Julia przede wszystkim potrzebują naszych modlitw, aby Pan, który jest Ojcem wdów i sierot, okazał swoją łaskę i miłosierdzie w ich trudnej sytuacji.

Bella

W Gniwaniu odwiedziliśmy też 70-letnią Natalię. Dzięki działalności Fundacji Szamasz w ramach projektu medycznego, już jakiś czas temu Natalia otrzymała potrzebne jej lekarstwa. Jesteśmy wdzięczni Bogu nie tylko za praktyczną pomoc, którą otrzymała, ale przede wszystkim za to, że Natalia poznała Jeszuę, jako swego osobistego Zbawiciela. Fakt ten bardzo znacząco wpłynął na jej życie. Kiedy odwiedziliśmy ją tym

Natalia

razem nie była już tak przygnębiona i przytłoczona przez swoje problemy i choroby. Widać było w niej promyk nadziei i radości, jaką daje żywa obecność Mesjasza Jeszui w jej życiu. Natalia jest bardzo wdzięczna za wszelką pomoc, którą otrzymała i nadal otrzymuje, czy to w postaci lekarstw, czy też paczek. Módlmy się, aby Bóg Izraela nadal wspierał, wzmacniał i prowadził swą córkę zgodnie z obietnicą wypowiedzianą przez proroka: *Pozostanę ten sam aż do waszej starości i aż do lat sędziwych będę was nosił; (…) i Ja będę dźwigał i ratował.* Iz. 46:4

Będąc w Gniwaniu, odwiedziliśmy także 62-letniego Siergieja, który po śmierci żony jest zu-

Siergiej

pełnie sam. Warunki, w jakich mieszka, są ubogie, czego dopełnia zupełnie nieogrzewane mieszkanie. Przy jego skromnej emeryturze, która wynosi zaledwie 962 UAH (185 zł), z ledwością starcza mu na bardzo skromne utrzymanie, dlatego też comiesięczna paczka jest dla niego olbrzymią pomocą. Postanowiliśmy też pomóc Siergiejowi w zamontowaniu używanego pieca, aby był w stanie ogrzać mieszkanie i wodę. Siergiej ze wzruszeniem dziękował za okazywaną mu pomoc. Prosimy Was o modlitwy za Siergiejem, aby wkrótce mógł poznać Jeszuę jako swego osobistego Pana i Zbawiciela.

Następną miejscowością, do której przyjechaliśmy był Bar. Po przywiezieniu paczek odwiedziliśmy kilka osób, do których dociera ta pomoc.

Pierwszą z nich była 65-letnia Elizawieta, która mieszka z córką i zięciem. Niedawno przeszła

Elizawieta

zawał serca i ciągle jest bardzo osłabiona. Powierzajmy Panu Elizawietę oraz jej rodzinę, aby Mesjasz Izraela w swej łasce objawił się jej, jako osobisty Pan i Zbawiciel, który nie tylko poprowadzi ją w tym życiu, ale także zapewni jej życie wieczne.

Na krótką chwilę odwiedziliśmy także 68-letnią Galinę, która bardzo cierpi z powodu skoliozy kręgosłupa. Powierzajmy wspólnie Galinę Panu Bogu Izraela, aby w swej łasce ulżył jej cierpieniom.

Kolejną odwiedzoną przez nas osobą była 75-letnia Klara. Jako mała dziewczynka Klara cudem uniknęła śmierci z rąk niemieckich i ukraińskich oprawców. Wojnę przeżyła w biedzie i strachu, co przyniesie każdy kolejny dzień. Obecnie Klara cierpi na chorobę Parkinsona, w związku z czym zmuszona jest zażywać bardzo drogie leki, na które jej nie stać. Na domiar złego w ostatnim czasie przeżyła wylew, co jeszcze bardziej ją unieruchomiło. Dzięki Bogu za to, że Klara jest pod stałą opieką gminy żydowskiej w Barze. Comiesięczne

Klara

paczki są dla niej także bardzo dużym wsparciem. Podczas naszej wizyty rozmawialiśmy z Klarą o nadziei i pomocy, jaką może mieć w Mesjaszu Jeszui. Módlmy się o Klarę, aby w doświadczeniu, które przeżywa, poznała Jeszuę jako swego Zbawcę i Uzdrowiciela.

Odwiedziliśmy także 80-letnią Galinę, która przyjęła nas z wielką radością i wdzięcznością. W czasie wojny Galina miała to szczęście, że jako mała dziewczynka wraz z najbliższą rodziną została ewakuowana w głąb Azji Średniej, gdzie w bardzo nędznych warunkach przeżyła czas wojny i holokaustu. Niestety dalsza część rodziny zginęła w tragicznych warunkach w miejscowym getcie.

Kolejną wizytę złożyliśmy małżeństwu: 63-letniej Swietłanie oraz 67-letniemu Michaiłowi. Swietłana kilka lat temu zachorowała na nowotwór,

Swietłana i Michail

a dwa lata temu odkryto u niej kamicę nerkową. Widzimy, jak dzięki Bożej łasce sytuacja Swietlany znacznie się poprawiła i ustabilizowała. Z wdzięcznością Panu pragniemy powtórzyć za prorokiem Izajaszem: *Wspominam dowody łaski Pana, chwalebne czyny Pańskie, zgodnie ze wszystkim, co nam Pan wyświadczył, tę wielką dobroć, jaką okazał domowi izraelskiemu według swojego miłosierdzia i obfitości swoich łask.* Iz. 63,7

Na końcu odwiedziliśmy w Barze małżeństwo: 79-letnią Marinę oraz 82-letniego Ilię. Będąc małymi dziećmi, oni także uniknęli straszliwego losu zagłady holokaustu, gdyż zostali ewakuowani

Marina i Ilia

i w ten sposób wraz z rodzicami przeżyli czas wojny. Podczas naszej rozmowy opowiedzieli nam o śmierci swego jedynego syna, który był znanym i cenionym chirurgiem w Winnicy. W swoim dorobku zawodowym miał ponad 5000 udanych operacji. Ich synowa i wnuczka mieszkają w Winnicy. Pomimo że od tej tragedii minął już dość długi czas, to jednak Marina i Ilia, jako rodzice, wciąż z rozpaczą i żalem wspominają swojego ukochanego syna. Tragedia ta jest tak świeża w ich sercach, iż wydaje się jakby stało się to zaledwie kilka dni przed naszą wizytą. Ze wzruszeniem dziękowali nam za wizytę, mówiąc: „Prawie nikt nie interesuje się tym, co przeżywamy, dziękujemy, że do nas przyjechaliście". Dzięki Bożej łasce mogliśmy podzielić się z nimi żywą nadzieją, która jest w Mesjaszu Jeszui, a także opowiedzieć im o ojcowskim sercu Boga, który jedynie może zrozumieć ich w ich przeżyciach i cierpieniu. Módlmy się o Marinę i Ilię, aby wspaniały Pocieszyciel – Święty Duch Prawdy dotknął się ich serc i dał im swoje cudowne ukojenie i pokój. Oby ich myśli skierowały się do Słowa Bożego, które mogliśmy im pozostawić,

aby tam znaleźli nadzieję i siłę do dalszego życia. *Bo przecież ujmuje się On nie za aniołami, lecz ujmuje się za potomstwem Abrahama.* Hebr. 1,16

Jak już wspominaliśmy Wam w ostatnim liście modlitewnym z Ukrainy, otwarta została jeszcze jedna stołówka dla 10 najbardziej potrzebujących

Nowa stołówka w Winnicy

Żydów w Winnicy. Będąc w Winnicy odwiedziliśmy obydwie stołówki, gdzie także dzieliliśmy się Bożym Słowem oraz radością z wspólnie przeżywanych świąt Chanuki. Jesteśmy wdzięczni Bogu za to, że z Jego łaski i pomocy pracują już obydwie stołówki, w których na dzień dzisiejszy przy ciągłej rotacji osób otrzymujących pomoc, codzienne ciepłe posiłki otrzymuje 25 osób. Bardzo prosimy Was o modlitwy, aby projekt pomocy poprzez codzienne obiady dalej mógł się rozwijać bez przeszkód. Prośmy też o potrzebne siły i mądrość dla Eleonory oraz Niny, które bezpośrednio odpowiedzialne są za prawidłowe funkcjonowanie tych stołówek. Jesteśmy wdzięczni Bogu, że przy każdej okazji wspólnego posiłku na stołówkach może być czytane i zwiastowane Boże Słowo, które jest najcudowniejszym pokarmem.

W Winnicy odwiedziliśmy także kilka osób, którym okazywana jest praktyczna pomoc przez projekt medyczny lub przez stołówki.

Pierwszymi z tych osób były 78-letnia Raisa oraz jej 48-letnia córka Lena. Jakiś czas temu obydwie gościły w naszym kraju w ramach organizowanego przez nas w Polsce projektu „Odpoczynek". Raisa wraz z Leną, pokazując nam obszerny album z zdjęciami, mile i z wdzięcznością wspominały ten czas, w którym choć na chwilę mogły oderwać się od szarej i bardzo trudnej rzeczywistości w swoim kraju. Ostatni czas przyniósł im bardzo trudne doświadczenie. Obydwie prawie w tym samym czasie zachorowały na nowotwór piersi. Zarówno Raisa jak i Lena są bardzo załamane zaistniałą sy-

Lena i Raisa

tuacją. Cieszymy się, że chociaż w niewielkim stopniu jesteśmy w stanie udzielić im pomocy poprzez projekt medyczny działający w ramach Fundacji Szamasz. Obydwie przeszły już operacje, z tą różnicą, że dla Raisy była ona o wiele lżejsza niż dla Leny. Uczestniczą też w leczeniu chemioterapią, a każda sesja kosztuje ponad 10000 UAH (około 2000 zł). Raisa od kilku lat jest na emeryturze, a Lena pracuje jako wychowawczyni w przedszkolu. Przy ich skromnych dochodach kwota, którą muszą wydać na leczenie, wielokrotnie przekracza ich możliwości finansowe. Naszą radością jest, że poprzez Fundację Szamasz mają też dobry kontakt z członkami miejscowej społeczności mesjańskiej. Powierzajmy Panu Raisę i Lenę, aby w tej ciężkiej dla nich sytuacji zwróciły się do Mesjasza Jeszui, który jedynie może nie tylko przedłużyć ich życie doczesne, ale także zapewnić im wieczne zbawienie. *Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy jesteście spracowani i obciążeni, a Ja wam dam ukojenie*. Ew. Mat. 11,28

Kolejną odwiedzoną przez nas osobą była 76-letnia Ludmiła. W czasie wojny Ludmiła wraz z rodzicami została ewakuowana do Tatarstanu. Wraz z mężem, który zmarł w lutym ubiegłego roku, Ludmiła pracowała w olbrzymim kombinacie produkującym części do traktorów w Winnicy. Ludmiła była aktywnym członkiem zespołu tanecznego, z którym wyjeżdżała do różnych krajów ZSRR, w tym do Polski, którą z wielkim sentymentem ciągle wspomina. Po śmierci męża Ludmiła przeżywała bardzo trudny czas połączony z depresją. Dzięki Bożemu miłosierdziu oraz kontaktom z wolontariuszami Fundacji Szamasz Ludmiła przyjęła Jeszuę jako swego osobistego Zbawiciela. To On całkowicie odmienił jej życie,

w skutek czego zamiast rozpaczy i przygnębienia, Jeszua podarował jej swój cudowny pokój, radość oraz chęć do życia. Byliśmy bardzo wdzięczni Bogu, widząc Jego działanie w jej życiu. …*Wszak są moim ludem, synami, którzy nie zawiodą; i tak stał się ich Zbawicielem we wszelkiej ich niedoli.* Iz. 63,8

Będąc w Winnicy spotkaliśmy się także z Mariną i Sieriożą, którzy przewodniczą Fundacji Szamasz oraz koordynują wszelkie projekty prowadzone z ramienia fundacji w Winnicy i okolicach. Wstawiajmy się za nimi u tronu Bożej łaski i prośmy o potrzebną dla nich mądrość, wytrwałość oraz siły do tego, aby sprawnie kierować całą fundacją.

Kolejnym etapem naszego pobytu na Ukrainie była Szepetowka, gdzie będąc na stołówce mogliśmy podzielić się świadectwem Słowa Bożego, a także zachęcić wszystkich obecnych, aby swoją ufność położyli w Mesjaszu i Zbawicielu Izraela – Jeszui.

Stołówka w Szepetowce

W Szepetowce odwiedziliśmy również kilka osób w ich domach.

Najpierw odwiedziliśmy 77-letnią Olgę oraz jej 60-letniego męża Miszę. Misza już dwa lata ciężko choruje na raka krtani. Olga także jest w złym stanie zdrowia. Będąc u nich, wspólnie z Rozą mogliśmy dzielić się Dobrą Nowiną o Jeszui. Zachęcaliśmy ich też, by w nadziei i ufności powierzyli Jemu swe życie. Prosimy Was, dołączcie do nas w modlitwach za Olgę i Miszę, aby przez tę trudną sytuację, w jakiej się znajdują, przybliżyli się do Boga oraz Mesjasza Jeszui. *W tobie bowiem, Panie, pokładam nadzieję moją; Ty odpowiadasz, Panie, Boże mój!* Ps. 38,16

Olga i Misza

Kolejną osobą, którą odwiedziliśmy, była 77-letnia Sonia, która przyjęła nas z wielką radością. Chociaż Sonia jest osobą schorowaną, to jednak pokłada nadzieję w Bogu, że to On pomoże jej w problemach i kłopotach, przez które przechodzi. Prosimy Was, módlcie się o Sonię, a szczególnie o jej najbliższą rodzinę, aby Pan Bóg, któremu Sonia zaufała, w swej łasce i miłosierdziu rozwiązał zaistniałe problemy. *Błogosławiony niech będzie Pan! Codziennie dźwiga ciężary nasze Bóg, zbawienie nasze*. Ps. 68,20

Sonia

Na koniec naszego pobytu w Szepetowce, odwiedziliśmy małżeństwo: 67-letnią Lizę i 68-letniego Aleksandra. Przed paroma laty Aleksander przeżył poważny wylew, a później zawał serca. Obecny czas też nie jest dla niego łatwy, gdyż złamał szyjkę kości stawu biodrowego i w związku z tym musi być unieruchomiony przez dłuższy okres czasu. Jego problemy zdrowotne dodatkowo nasilają się poprzez cukrzycę oraz słabą krzepliwość krwi. Pomimo tych wszystkich problemów, nie tracą oni nadziei i są bardzo wdzięczni za wszelką okazywaną im pomoc. Z dnia na dzień znaleźli się w tak trudnej sytuacji i bez pomocy osób z zewnątrz nie byliby w stanie sobie poradzić. Szczególnie wdzięczni są za obiady, które mogą otrzymywać ze stołówki. Prosimy Was o modlitwy za Lizą i Aleksandrem, aby jak najszybciej mógł powrócić do normalnego życia i funkcjonowania.

Aleksander i Liza

W rozmowie z Rozą i Zinowem, którzy nie tylko odpowiedzialni są za właściwe funkcjonowanie stołówki, ale także za całokształt funkcjonowania gminy żydowskiej w Szepetowce, dowiedzieliśmy się, że szczególnie w małych miasteczkach, takich jak Szepetowka, pomoc, którą otrzymują najbardziej potrzebujący, jest nieodzowna, a w wielu przypadkach po prostu pomaga przeżyć z dnia na dzień. Jesteśmy wdzięczni Bogu Abrahama, Izaaka i Jakuba, że przez Wasze zaangażowanie się w tę służbę, pomoc ta nieprzerwanie może być udzielana już od wielu lat.

Będąc na Ukrainie, rozmawiając z ludźmi oraz obserwując tę trudną sytuację związaną z niepokojami i walkami na wschodzie Ukrainy, widzieliśmy narastający strach i niepokój połączony z obawami o przyszłość. Podczas naszego pobytu w Winnicy spotkaliśmy się także z grupą uchodźców z kościoła baptystycznego, którzy zmuszeni byli uciekać ze swych domów ze względu na swą przynależność do kościoła i wiarę. Także wiele osób pochodzenia żydowskiego zdecydowało się opuścić te tereny. Brak stabilizacji w tym kraju pociąga za sobą ciągłe pogarszanie się sytuacji ekonomicznej, spadek wartości ukraińskiego pieniądza – hrywny, a co za tym idzie, postępujące zubożenie przeciętnych obywateli, a szczególnie ludzi w podeszłym wieku. Przeciętna emerytura wielu osób, którym niesiona jest ta pomoc, do niedawna miała wartość od 100–110 dolarów, natomiast teraz ma ona wartość zaledwie 60 dolarów. Jednocześnie wiele towarów sprowadzanych z zagranicy drastycznie podrożało, zwłaszcza leki, które są tak bardzo potrzebne.

Nie wiemy, co przyniesie ze sobą niedawno rozpoczęty 2015 rok. Jednakże całą naszą nadzieję i ufność pokładamy w Panu Bogu Izraela. Wierzymy, że tak jak w przeszłości nigdy nas nie opuścił, tak i teraz, w swej łasce i dobroci, nadal będzie wspierał tę służbę miłosierdzia dla ludu Jego wybrania na Ukrainie, która szczególnie w tym trudnym czasie jest tak bardzo potrzebna.

Na nowo życzymy Wam, aby ten nadchodzący czas, który jest przed nami, przepełniony był wiarą i nadzieją w Bożą pomoc i obecność w Waszym życiu. Niechaj sam Pan Bóg przez Mesjasza Jeszuę wynagrodzi Wam Wasze wytrwałe zaangażowanie w tę służbę.

Szalom z Oświęcimia

PUNKTY DO MODLITWY WSTAWIENNICZEJ I INFORMACJE

1. Wstawiajmy się nieustannie przed obliczem Bożym za Izraelem w ich ziemi oraz w diasporze i prośmy także o ich zbawienie (Rzymian 10:). Prośmy o ochronę ich życia przed wszelkimi atakami terrorystycznymi.
2. **Bardzo prosimy Was o modlitwę za obecną sytuacją na Ukrainie. Wstawiajmy się za Żydami mieszkającymi w tym kraju, aby nie kierowano wobec nich bezpodstawnych oskarżeń za obecny stan państwa. Módlcie się też o naszą służbę pośród tego narodu, abyśmy spokojnie i bez przeszkód mogli nadal im służyć.**
3. Prośmy Wszechmogącego Boga o narody arabskie, aby mogły poznać jedyne źródło pokoju i zbawienia, którym jest Jezus Chrystus.

4. Jest wiele potrzeb ludności izraelskiej w samym Izraelu. Jesteśmy wdzięczni, że dzięki Waszemu wsparciu udało nam się pomóc niektórym z nich. Prosimy Was o modlitwy o Bożą mądrość, abyśmy mogli znaleźć odpowiedniego partnera w Izraelu do wzajemnej współpracy.
5. Módlmy się o siebie nawzajem, którzy razem przez nasze zaangażowanie tworzymy Stowarzyszenie Służba Szalom w Oświęcimiu, aby Bóg wspierał nas w codziennym życiu oraz we wszystkich przedsięwzięciach. Módlmy się także o naszych współpracowników na Ukrainie.
6. Bardzo prosimy Was o modlitwy za władze naszego kraju, aby w podejmowanych decyzjach nasz kraj nadal pozostał sojusznikiem i przyjacielem Izraela, gdyż „…będę błogosławił błogosławiącym tobie, a przeklinających cię przeklinać będę;…" I Mojż. 12:3a.
7. Ze względu na coraz bardziej zwiększające się potrzeby związane z projektem medycznym, bardzo prosimy Was o modlitwy wstawiennicze o Boże zaopatrzenie w środki finansowe potrzebne do funkcjonowania tego projektu.
8. Z racji tego, że w ostatnim czasie otrzymujemy coraz więcej próśb o modlitwy wstawiennicze za Wami, mamy pragnienie, aby każda osoba potrzebująca wsparcia modlitewnego informowała nas o tym. Wszystkie Wasze potrzeby będziemy zamieszczać w naszym liście modlitewnym z prośbą, aby Bracia i Siostry wstawiali się do Boga Najwyższego za sprawami, które leżą Wam na sercu. „Albowiem gdzie są dwaj lub trzej zgromadzeni w imię moje, tam jestem pośród nich" Mat. 18:20.

W kolejnym miesiącu módlmy się za:

- **Siostrą Iwoną z Ustronia o zdrowie.**
- **Bratem Pawłem z Ustronia, aby Bóg ulżył w jego cierpieniu.**
- **Bratem Piotrem z Lubartowa o rozwiązanie problemów w pracy.**
- **Renatą o Boże błogosławieństwo w pisaniu pracy na temat Izraela.**
- **Markiem, który jest zarażony wirusem zapalenia wątroby HCV, o zdrowie i dalsze działanie Boże w jego życiu.**
- **Bratem Janem z Koszalina, aby Bóg uzdrowił go z choroby serca.**
- **Siostrą Jadwigą z Pogwizdowa, by Bóg zbawił jej męża i resztę niezbawionej rodzinę oraz aby dał wierzącego męża jej córce.**
- **Bratem Marcinem, aby Bóg zbawił jego żonę i syna oraz dał mu potrzebną siłę do wytrwania w wierze.**
- **Siostrą Alicją z Kostrzyna nad Odrą, by Bóg obdarzył zdrowiem ją, jej męża Zenona oraz wnuki – Zuzię i Dawida.**
- **Siostrą Anią z Wisły, która wyjechała na misję do Egiptu.**
- **Bratem Mirosławem z Lublina, aby Bóg dał mu stałą pracę w zawodzie oraz aby Bóg zbawił jego całą rodzinę i dał mu więcej duchowej siły w pokonywaniu trudnego okresu w swoim życiu.**
- **Bratem Pawłem ze Strumienia, który prosi o modlitwę o uzdrowienie. Obecnie jest po wylewie, udarze i wodogłowiu oraz pomimo młodego wieku cierpi na osteoporozę. Jako mąż i ojciec dwojga dzieci pragnie odzyskać sprawność.**
- **Siostrą Anetą z Kołobrzegu, która prosi o modlitwę o nawrócenie męża, miłość w rodzinie i błogosławieństwo dla jej dzieci.**
- **Siostrą Małgorzatą z Krakowa, która przechodzi przez trudny okres w swoim życiu, a także o zdrowie dla córki Matyldy i pracę dla jej męża oraz wzmocnienie ich wiary.**
- **Zdrowie siostry Barbary z Dąbrowy Górniczej i zbawienie jej bliskich.**
- **Zdrowie i Boże błogosławieństwo dla rodziny Ewy i Jerzego z Gubina.**
- **Siostrą Grażyną z Wrocławia, która prosi o modlitwę za córkę Ewelinę i syna Sebastiana, aby Pan Bóg okazał im swoje miłosierdzie, przyciągnął ich do siebie, uleczył i uwolnił, by na nowo zapragnęli Mu służyć oraz o Bożą ochronę i błogosławieństwo dla nich.**
- **Siostrą Alicją z Koszalina, która prosi o modlitwę wstawienniczą o mądrość, rozwiązanie problemów, uzdrowienie z choroby skóry oraz zbawienie rodziny.**

- **Siostrą Iwoną z Koszalina, która prosi o modlitwę o upamiętanie i zbawienie dzieci oraz wnuczki Martyny i uwolnienie z choroby alkoholowej syna Maćka.**
- **Siostrą Danutą z Lublina, aby Bóg zbawił jej rodzinę i odbudował relację między nimi.**
- **Bratem Tomaszem z Warszawy, który prosi o modlitwy o zdrowie mamy, brata Pawła oraz swoje.**
- **Bratem Mirosławem, który cierpi na schizofrenię paranoidalną.**
- **Jolą i jej rodziną w Essen o przemianę i zbawienie.**
- **Siostrą Jolantą, aby Bóg uwolnił jej męża Kazimierza z postępującej choroby alkoholowej oraz dał się poznać jej 17-letniej córce Ewelinie.**
- **Siostrą Anią z Zabrza, która prosi o modlitwy o upamiętanie i zbawienie dla jej synów i synowych oraz o uwolnienie z alkoholu syna Marka.**
- **Siostrą Zdzisławą z Żywca o jej zdrowie oraz zbawienie rodziny w Niemczech.**
- **Bratem Antonim z Tomaszowa Mazowieckiego, który prosi o uzdrowienie Agnieszki oraz Bożą łaskę do przemiany dla Janusza i Stanisława oraz całej rodziny.**
- **Siostrą Basią z Poznania o uzdrowienie ze schorzeń i dalszą siłę w przetrwaniu choroby, z którą zmaga się od wielu lat.**
- **O duchowe potrzeby Siostry Iwony.**
- **Siostrą Moniką z Poznania o uzdrowienie schorzeń jej córki Julii.**
- **Siostrą Teresą z Żor, która jest po dwóch wylewach, aby Bóg wzmocnił ją w jej życiu.**
- **Siostrą Krystyną o zdrowie dla jej córki Joli, a także o całkowity powrót do zdrowia dla jej drugiej córki Teresy.**
- **Bratem Kazimierzem z Ełku o uzdrowienie oraz zbawienie jego dzieci.**
- **Bratem Tadeuszem z Ełku o zbawienie dla jego żony i dzieci.**
- **Siostrą Haliną z Białegostoku o uzdrowienie z przewlekłych i uciążliwych schorzeń.**
- **Bratem Mirosławem o uzdrowienie z rozedmy płuc oraz spowodowanych wypadkiem schorzeń kręgosłupa.**
- **Siostrą Anną z Dąbrowy Górniczej, która prosi o modlitwę za jej synów, a szczególnie za jednym z nich, aby Pan Bóg wzmocnił jego małżeństwo i rodzinę.**
- **Siostrą Ireną z Głuchołaz, która ma problemy z sercem.**
- **O zbawienie Renaty i jej całej rodziny.**
- **O uzdrowienie Brata Roberta Cabały.**
- **Siostrą Elwirą z Niemiec, która prosi o modlitwę wstawienniczą za swoimi dziećmi, aby znalazły zbawienie w Chrystusie.**
- **O zdrowie dla Brata Marka.**
- **O zdrowie Siostry Ewy z Lublina.**

9. Zachęcamy do dalszego włączania się do Łańcucha Modlitwy. Niechaj Pan dodaje Wam wytrwałości w podjętej decyzji. Módlmy się, aby kolejni „stróże na murach" wypełnili puste godziny w tabeli lub dołączyli do modlących się już stróżów, gdyż „sznur potrójny nie tak szybko się zerwie" Kaz. Sal. 4:12. „Na twoich murach, Jeruzalem, postawiłem stróżów: przez cały dzień i przez całą noc, nigdy nie umilkną. Wy, którzy wyznajecie Pana, nie milczcie! I nie dajcie mu spokoju, dopóki nie odbuduje Jeruzalemu i dopóki nie uczyni go sławnym na ziemi" Ks. Izajasza 62:6–7.

10. Prosimy, przysyłajcie do nas świadectwa o tym, w jaki sposób Bóg wlał do Waszych serc miłość do narodu izraelskiego. Świadectwa te zostaną zamieszczone w naszych listach informacyjno-modlitewnych.

11. Jako Stowarzyszenie Służba Szalom w Oświęcimiu jesteśmy otwarci na przyjazd do Waszych społeczności w celu podzielenia się świadectwem pracy na Ukrainie oraz wykładem Słowa Bożego na temat Izraela. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt.

12. Prosimy Was, żebyście po przeczytaniu listu modlitewnego przekazali go kolejnym osobom, aby w ten sposób informacja o dziele pomocy wśród ubogiej ludności na Ukrainie mogła dotrzeć do szerszych kręgów zainteresowanych tą służbą.